

Sygn. akt XXV C 239/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 czerwca 2021 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXV Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	sędzia SO Anna Błażejczyk
Protokolant:	sekretarz sądowy Amanda Mioduszevska

po rozpoznaniu 8 czerwca 2021 r. w Warszawie na rozprawie

sprawy z powództwa D. S.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę i ustalenie, ewentualnie o zapłatę, ewentualnie o ustalenie

1. oddała powództwo główne o zapłatę i ustalenie;
2. oddała powództwo ewentualne o zapłatę;
3. oddała powództwo ewentualne o ustalenie;
4. zasądza od D. S. na rzecz (...) SA w W. 10.851 zł (dziesięć tysięcy osiemset pięćdziesiąt jeden złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;
5. nakazuje pobrać od D. S. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Warszawie 65.867 zł (sześćdziesiąt pięć tysięcy osiemset sześćdziesiąt siedem złotych) tytułem uzupełnienia nieuiszczonej opłaty sądowej od pozwu. .

Sygn. akt **XXV C 239/21**

UZASADNIENIE

D. S. wystąpiła przeciwko (...) S.A. w W. z następującymi roszczeniami:

I. W ramach powództwa głównego:

1. o zapłatę kwoty 1 337 333,13 zł tytułem uiszczonych przez powódkę rat kapitałowo-odsetkowych w okresie od 28 czerwca 2007 r. do 29 maja 2017 r. wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 31 marca 2017 r. do dnia zapłaty oraz
2. o ustalenie, że Umowa nr (...) o pożyczkę hipoteczną dla osób fizycznych (...) waloryzowana kursem CHF z dnia 22 czerwca 2005 r. jest nieważna.

II. W ramach I powództwa ewentualnego powódka wystąpiła z analogicznymi roszczeniami jak w pkt I. ust. 1 oraz pkt I ust. 2, z zastrzeżeniem, że powódka rozdziela roszczenie o zapłatę od roszczenia o ustalenie nieważności umowy kredytowej.

Strona powodowa wniosła nadto o zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Podstawą formułowanych przez powodów roszczeń stanowiły zarzuty związane z zawartą przez strony w dniu 16 marca 2007 r. umową o kredyt hipoteczny nr (...) indeksowany kursem CHF (dalej także jako Umowa).

Powódka na tle spornego stosunku prawnego w toku procesu podnosiła m.in. następujące zarzuty:

- 1) Sprzeczność Umowy z naturą umowy kredytowej, naruszenie art. 720 k.c., 69 pr. bank., art. 353¹ k.c., art. 358¹ §2, 5 k.c.
- 2) Według powódki pozwany zamienił kursy stosowane w Umowie tj. przy uruchomieniu kredytu powinny mieć zastosowanie kursy sprzedaży CHF a przy spłacie rat kredytowych kursy kupna CHF.
- 3) Bank nie sprecyzował zasad oprocentowania kredytu.
- 4) Sprzeczność umowy z zasadami współżycia społecznego:
 - a. naruszenie zasady ekwiwalentności - jedynym źródłem dochodu banku mogą być wyłącznie odsetki oraz prowizja, nie może dojść do wzbogacenia z tytułu kapitału oraz odsetek od kwoty indeksowanego kapitału;
 - b. naruszenie dobrych obyczajów poprzez wykorzystanie uprzywilejowanej pozycji oraz brak rzetelnej informacji o granicach ryzyka walutowego - bank instytucją zaufania publicznego, misseling;
 - c. naruszenie zasad uczciwego obrotu poprzez brak informacji o spekulacyjnym charakterze instrumentu finansowego zawartego w umowie kredytowej - art. 19, 27, 31 dyrektywy MiFID I; powódka nie była świadoma rzeczywistych granic ryzyka walutowego;
- 5) Umowa pożyczki indeksowanej jest czynnością nieistniejącą (brak essentialia negotii) - w istocie nie stanowi pożyczki walutowej lecz jest kredytem złotowym oprocentowanym w rzeczywistości stawką WIBOR, stanowiąc przez to czynność pozorną (korzystanie z dodatkowych zabezpieczeń CIRS i SWAP); kwota kredytu w walucie CHF nigdy nie została między stronami uzgodniona.
- 6) Abuzywność klauzul indeksacyjnych - prowadząca do upadku całej umowy, w związku z brakiem osiągnięcia woli stron, zamierzonych skutków czynności prawnej.

(pозew – k. 2-80; replika na odpowiedź na pozew – k. 946-996; pismo procesowe z 18 stycznia 2019 r. stanowiące rozszerzenie powództwa – k. 1289-1290; pismo procesowe z 31 grudnia 2020 r. – k. 1460-1470)

(...) S.A. w W. wnosił o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki na swoją rzecz zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwany szczegółowo ustosunkował się do zarzutów oraz twierdzeń podnoszonych przez powódkę. Umowa jest w całości ważna, zgodna z prawem i naturą pożyczki. Pozwany zaprzeczył aby w Umowie znajdowały się klauzule abuzywne. Potencjalną abuzywność klauzul indeksacyjnych, zastępują przepisy o charakterze dyspozytywnym. Pozwany podnosił, że powódka nie posiada statusu konsumenta, pożyczka została udzielona na cele związane z działalnością gospodarczą (odpowiedź na pozew – k. 590-642; pismo procesowe z 27 lutego 2018 r. – k. 1176-1185; pismo procesowe pozwanego z 11 lutego 2019 r. – k. 1351-1353; pismo procesowe z 28 października 2020 r. – k. 1434-1447).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powódka jest przedsiębiorcą, prowadzi działalność gospodarczą polegającą na świadczeniu usług optycznych, medycznych, prowadzeniu apteki, przychodni okulistycznej. W ramach prowadzonej działalności gospodarczej

powódka nabywała nieruchomości, służące do prowadzenia tej działalności. Powódka pozostawała z mężem we wspólności majątkowej małżeńskiej od 1985 r. do 2001 r. Nieruchomości na cele działalności gospodarczej nabywane były do majątku odrębnego powódki (takie były składane oświadczenia) aby możliwe były odliczenia amortyzujące. W zamian za nabywanie nieruchomości do majątku osobistego powódki, małżonkowie umówili się, że w razie potrzeby zostanie dokonany zakup dla męża, żaby nie był poszkodowany. W pierwszej połowie 2005 r. nastąpił kryzys w małżeństwie powódki, mąż stwierdził, że nie chce już prowadzić działalności gospodarczej z powódką, chciał samodzielnie gospodarować swoimi pieniędzmi. Mąż powódki zażądał rozliczenia się przez małżonków z majątku. Małżonkowie ustalili wówczas, że zapłata przez powódkę (...) zł stanowić będzie rozliczenie męża. Powódka „spłaciła” częściowo męża z oszczędności. Aby rozliczyć się z mężem w pozostałym zakresie, powódka postanowiła zaciągnąć pożyczkę, aby mąż zrezygnował z udziałów w nieruchomościach nabytych wcześniej na prowadzenie działalności gospodarczej (dowód: zeznania D. S. w charakterze strony rozprawa z 07 października 2020 r. – k. 1428-1431; częściowo zaświadczenie z 16 listopada 2017 r. – k. 997-999; częściowo rachunek zysków i strat za 2008 r. – k. 1000; częściowo bilans za 2008 r. – k. 1001-1042).

Doradca kredytowy stwierdził, że powódka nie posiada zdolności kredytowej do uzyskania kredytu w złotych polskich na wnioskowaną kwotę (potrzebną do spłaty męża). Powódce przedstawiono ofertę kredytu waloryzowanego kursem franka szwajcarskiego, który generował wyższą zdolność kredytową. W ramach przedstawiania powódce oferty kredytu indekowanego, doradca kredytowy nie przedstawiał powódce symulacji wskazujących na wpływ zmiany kursu CHF na wysokość świadczenia zwrotnego kredytobiorcy. Powódce nie przedstawiono informacji o sposobie kształtowania tabeli kursowej banku. Procedura ofertowa nie zawierała również informacji o pobieraniu przez bank dodatkowej prowizji w postaci spreadu walutowego (dowód: zeznania D. S. w charakterze strony rozprawa z 07 października 2020 r. – k. 1428-1431).

Bank w ramach kredytów waloryzowanych posługiwał się kursem kupna i kursem sprzedaży, gdyż aby mógł udzielić kredytu waloryzowanego to na początku musiał pozyskać sam odpowiednią pulę CHF. Bank, żeby udzielać kredyty waloryzowane kursem CHF musiał wcześniej sam kupić CHF z rynku międzybankowego. Bank na bieżąco poprzez transakcje na rynku międzybankowym ogranicza ryzyko finansowania kredytów w walucie obcej, dla całego portfela kredytowego, a nie dla pojedynczej umowy (dowód: zeznania świadka M. D. (1) – k. 1379-1380, k. 1387-1397).

23 maja 2005 r. powódka uzupełniła wniosek o udzielenie pożyczki mieszkaniowej (...). W szablonie przygotowanym przez bank jako kwota pożyczki wskazano świadczenie pieniężne w wysokości 1 400 000,00 zł. Jako waluta kredytu wskazano CHF. Powódka wskazała we wniosku kredytowym, iż jest przedsiębiorcą od 1990 r. Jako proponowane zabezpieczenie kredytu powódka wskazała pięć nieruchomości lokalowych położonych w K.. Są to lokale usługowe w których powódka prowadzi działalność gospodarczą (dowód: wniosek z 23 maja 2005 r. o udzielenie kredytu – k. 746-747v; zeznania D. S. w charakterze strony rozprawa z 07 października 2020 r. – k. 1428-1431).

W dniu 22 czerwca 2005 r. pomiędzy poprzednikiem prawnym pozwanego (...) Bank S.A. w W. (dalej także jako Bank) a D. S. (dalej także łącznie jako Kredytobiorca) została zawarta umowa nr (...) o pożyczkę hipoteczną dla osób fizycznych „(...)” waloryzowaną kursem CHF (dalej także jako Umowa) (okoliczność bezsporna; dowód: Umowa – k. 85-92; Regulamin – k. 94-110).

Jako kwotę pożyczki oznaczono środki pieniężne w wysokości 1 307 000,00 zł, waloryzowane do CHF. Okres kredytowania wynosi 240 miesięcy od 22 czerwca 2005 r. do 28 czerwca 2025 r. Oprocentowanie pożyczki w dniu zawarcia umowy wynosiło 4,20% (d: §1 ust. 1, 2, 6, 7 Umowy).

Zabezpieczeniem spłaty pożyczki jest hipoteka łączna kaucyjna ustanowiona na pięciu lokal użytkowych Kredytobiorcy w K. (d: §2 i 3 Umowy).

Wyplata pożyczki następowała zgodnie z dyspozycją Kredytobiorcy (d: §5 Umowy).

Bank udzielił Kredytobiorcy pożyczki hipotecznej na dowolny cel konsumpcyjny, waloryzowanej kursem kupna waluty CHF wg tabeli kursowej Banku. Kwota pożyczki wyrażona w CHF jest określona na podstawie kursu kupna waluty CHF z tabeli kursowej Banku z dnia i godziny uruchomienia pożyczki (d: §7 ust. 1 Umowy).

Pożyczka oprocentowana jest według zmiennej stopy procentowej, która w dniu zawarcia Umowy ustalona jest w wysokości określonej w §1 ust. 7. Zmiana wysokości oprocentowania Kredytu może nastąpić w przypadku zmiany stopy referencyjnej określonej dla danej waluty oraz zmiany parametrów finansowych rynku pieniężnego i kapitałowego w kraju (lub krajów zrzeszonych w Unii Europejskiej), którego waluta jest podstawą waloryzacji (d: §11 ust. 1 i 2 Umowy).

Raty kapitałowo-odsetkowe oraz raty odsetkowe spłacane są w złotych po uprzednim ich przeliczeniu według kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej Banku obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14:50 (d: § 11 ust. 4 Umowy).

Integralną część Umowy stanowi „Regulamin udzielania kredytów hipotecznych w ramach (...)” (d: §27 Umowy).

Bank wypłacił Kredytobiorcy kwotę pożyczki (po odjęciu kosztów okołokredytowych) zgodnie z wnioskiem powódki z 24 czerwca 2005 r. tj. w zakresie kwoty 400 000,00 zł na rachunek podmiotu trzeciego tytułem „Emisja serii (...) P. S.”, kwotę 888 702,00 zł na rachunek bankowy powódki (okoliczności bezsporne; dowód: wniosek o wypłatę kredytu z 24 czerwca 2005 r. – k. 762; potwierdzenie uruchomienia kredytu z 24 czerwca 2005 r. – k. 764).

W okresie od 28 czerwca 2007 r. do 29 maja 2017 r. powódka tytułem spłaty rat kapitałowo-odsetkowych spełniła na rzecz Banku świadczenie pieniężne w łącznej wysokości 1.337.333,13 zł (dowód: historia spłaty kredytu – k. 117-163, k. 1424-1427, k. 1449-1458).

Pismem z 09 marca 2017 r. powódka wezwała pozwanego do zapłaty kwoty 1.504.801,48 zł w związku z nieważnym charakterem umowy kredytowej, ewentualnie do podjęcia mediacji w terminie 14 dni roboczych. Powódka wskazała, że jest gotowa na rozwiązania restrukturyzacyjne i wnosi o takowe w zakresie rozliczenia się stron (dowód: wezwanie do zapłaty z 09 marca 2017 r. wraz z zpo z 12 marca 2017 r. – k. 166-169).

Pozwany w dniu 17 marca 2017 r. odpowiedział negatywnie na powyższe pismo powódki. Przesyłka pocztowa zawierająca odpowiedź na wezwanie powódki nie została odebrana przez powódkę (dowód: odpowiedź z 16 marca 2017 r. na reklamację powódki – k. 902-902v; wydruk z systemu Poczty Polskiej – k. 906).

Powyższy stan faktyczny ustalono na podstawie dokumentów prywatnych, wydruków złożonych przez strony do akt postępowania, wskazanych w treści uzasadnienia, których autentyczności oraz mocy dowodowej żadna ze stron nie podważała. W ocenie Sądu wyznaczają one zakres okoliczności bezspornych oraz spornych, które sprowadzały się przede wszystkim do zagadnień prawnych, a nie ustaleń faktycznych, w zakresie wykonywania przedmiotowej Umowy.

Sąd pominął dowody z dokumentów i wydruków nie powołanych w treści uzasadnienia. Pominięte dowody w zakresie okoliczności faktycznych, nic nie wnosiły do postępowania. W przypadku natomiast wykładni prawa, w żaden sposób nie wiązały Sądu rozpoznającego przedmiotowe powództwo. Zawierały one bowiem oceny prawne związane z problematyką umów kredytu indeksowanego i denominowanego w ogólności bądź dotyczyły wykładni postanowień Umowy, które to czynności były zastrzeżone dla orzekającego Sądu, w żaden sposób nie przyczyniały się do wyjaśnienia okoliczności rozpatrywanego przypadku.

Sąd włączył częściowo do podstaw rozstrzygnięcia zeznania świadka M. D. (1) na okoliczność sposobu finansowania przez Bank akcji kredytów waloryzowanych kursem walut obcych, przyczyn dla których w ramach uruchomienia kredytu lub pożyczki Bank stosował kurs kupna waluty obcej. Ta część zeznań świadka mogła zostać włączona do podstaw rozstrzygnięcia, wobec formułowania przez powódkę zarzutu naruszenia zasad współżycia społecznego (art. 58 § 2 k.c.), do którego zbadania w odróżnieniu od zasad szczególnych wynikających z art. 385¹ i nast. k.c. uwzględnia się całokształt okoliczności sprawy w tym sposób finansowania akcji kredytowej, sposób zabezpieczania się przez bank przed ryzykiem walutowym związanym z obsługą kredytów waloryzowanych, faktyczny sposób wykonywania umowy,

w tym poziom naruszenia faktycznego interesu ekonomicznego kontrahenta. Same zeznania świadka w przytoczonym zakresie nie budziły wątpliwości Sądu, stanowią zresztą częściowe potwierdzenie twierdzeń formułowanych przez samą powódkę.

Zeznania powódki w charakterze strony Sąd uznał za wiarygodne, częściowo korelują one z materiałem dowodowym w postaci dokumentów. Powódka ponadto nie zatajała żadnych informacji w zakresie celu na który została przeznaczona pożyczka, a który to cel w połączeniu z dowodami z dokumentów, sposób wypłaty i zabezpieczenia pożyczki jawi się jako logiczny. Z tego względu Sąd pominął wniosek dowodowy pozwanego o dopuszczenie dowodu z zeznań męża powódki (pismo procesowe z 28 października 2020 r. – k. 1435).

Wobec oddalenia powództwa w całości, zbędnym było prowadzenia postępowania dowodowego w kierunku wykazania poprawności wyliczeń powódki (pkt III. i IV. petitum pozwu – k. 3v). Mając na względzie, że powódka zdaniem Sądu nie posiada statusu konsumenta, zbędnym było dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu instrumentów finansowych (pkt V petitum pozwu – k. 3v). Umowa poza tym takowego instrumentu z punktu widzenia oceny prawnej nie posiada, dlatego też Sąd pominął wskazywane przez powódkę w piśmie z 18 stycznia 2019 r. wyciągi z opinii biegłych sądowych w innych sprawach (k. 1291-1291v). Zbędnym było również przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu zarządzania ryzykiem walutowym na okoliczności wskazane w piśmie powódki z 18 stycznia 2019 r. (k. 1291v) oraz dopuszczenie dowodu z zeznań świadka M. T. (k. 1291v). W ocenie Sądu fakt zabezpieczenia się Banku przed ryzykiem walutowym w ramach kredytów waloryzowanych oraz wyeksponowanie kredytobiorcy na przedmiotowe ryzyko, jest obecnie faktem powszechnie znanym. Otwarcie pozycji walutowej przez cały okres kredytowania wynika z samej konstrukcji prawnej umów i pożyczek indeksowanych kursem waluty obcej. Ponadto fakt ten został de facto potwierdzony zeznaniami świadka M. D. (2).

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo główne oraz ewentualne podlegało w całości oddaleniu.

Podstawowym zarzutem stawianym przez powódkę w toku niniejszego postępowania, był zarzut nieważności Umowy wynikający, tak z zasad ogólnych, jak również jako skutek abuzywności klauzul indeksacyjnych. Zasadność roszczeń powodów o zapłatę (w ramach powództwa głównego) była wywodzona przesłankowo z nieważności poddanego ocenie Sądu stosunku prawnego. Jednocześnie powódka formułowała w ramach powództwa głównego, obok żądania zwrotu wszystkich uiszczonych świadczeń na rzecz pozwanego, także roszczenie ustalenia nieważności tejże Umowy. W ocenie Sądu powódka w ramach powództwa głównego mogła łączyć roszczenia o zapłatę z żądaniem ustalenia nieważności Umowy, bez względu na to czy roszczenia o zapłatę (wywodzone przesłankowo z nieważności Umowy) podlegają uwzględnieniu czy też oddaleniu.

Jedną z przesłanek badanych przy rozważaniu celowości wykorzystania powództwa o ustalenie (art. 189 k.p.c.) jest znaczenie, jakie wyrok ustalający wywarłby na sytuację prawną zainteresowanego takim rozstrzygnięciem. O występowaniu interesu prawnego świadczy możliwość stanowczego zakończenia na tej drodze sporu, natomiast przeciwko jego istnieniu - możliwość uzyskania pełniejszej ochrony praw w drodze innego powództwa (zob. m.in. wyrok SN z 15 października 2002 r. II CKN 833/00, Lex nr 483288; wyrok SN z 30 listopada 2005 r. III CK 277/05, Lex nr 346213; wyrok SN z 02 lutego 2006 r. II CK 395/05, Lex nr 192028; wyrok SN z 29 marca 2012 r., I CSK 325/11, Lex nr 1171285; wyrok SN z 05 września 2012 r., IV CSK 589/11, Lex nr 1232242).

Innymi słowy interes prawny zachodzi, jeżeli sam skutek, jaki wywoła uprawomocnienie się wyroku ustalającego, zapewni stronie powodowej ochronę jej prawnie chronionych interesów, czyli definitywnie zakończy spór istniejący lub prewencyjnie zapobiegnie powstaniu takiego sporu w przyszłości. Postępowanie cywilne oparte jest bowiem na założeniu, że realizacja praw na drodze sądowej powinna być celowa i możliwie prosta, udzielana bez mnożenia postępowań. Założenie to realizuje wymaganie wykazania interesu prawnego w wypadku żądania ustalenia istnienia (nieistnienia) stosunku prawnego lub prawa i przyjęcie jako zasady, że możliwość uzyskania skuteczniejszej ochrony w drodze innego powództwa podważa interes prawny w żądaniu ustalenia.

Bacząc na powyższe zastrzeżenia, według Sądu, niepewność stanu prawnego powodujący potrzebę uzyskania ochrony prawnej przez powódkę uznać trzeba za niewątpliwą oraz obiektywną. Powódka zgłasza wątpliwości rzutujące na możliwość wykonywania spornego stosunku prawnego. Wskazuje na nieważność Umowy, wynikającą z istoty umowy kredytu, zasad ogólnych bądź zasad współżycia społecznego, mechanizmu indeksacji. W ocenie Sądu powódka ma prawo do uzyskania odpowiedzi na pytanie czy Umowa kredytu w kształcie określonym przez pozwanego wiąże ją, a jeśli tak to w jakim zakresie i na jakich warunkach powinna ją wykonywać.

Opisany wyżej sposób ochrony prawnej powódki, definitywne zakończenie sporu w zakresie wszelkich skutków prawnych, jakie mogą wynikać z kwestionowanego stosunku prawnego, możliwy jest do zrealizowania wyłącznie poprzez orzeczenie w sentencji wyroku o ważności bądź nieważności Umowy. Postawienie tej tezy wynika z treści art. 365 § 1 k.p.c. oraz przeważającej w orzecznictwie wykładni tego przepisu, według której sentencją wyroku objęte jest rozstrzygnięcie o żądaniach stron (art. 325 k.p.c.), którego faktyczne i prawne podstawy zawiera uzasadnienie (art. 328 § 2 k.p.c.). Z mocy wiążącej wyroku o świadczenie korzysta wyłącznie rozstrzygnięcie, nie rozciąga się ona na kwestie pozostające poza sentencją, w tym ustalenia i oceny dotyczące stosunku prawnego stanowiącego podstawę żądania, o którym orzeczono. Moc wiążąca w zakresie ustanowionym w art. 365 k.p.c. odnosi się tylko do „skutku prawnego”, który stanowił przedmiot orzekania i nie oznacza związania sądu (i stron) ustaleniami zawartymi w uzasadnieniu orzeczenia (por. orzeczenia SN: z 13 stycznia 2000 r. II CKN 655/98, Lex nr 51062; z 23 maja 2002 r. IV CKN 1073/00, Lex nr 55501; z 08 czerwca 2005 r. V CK 702/04, Lex nr 402284; z 03 października 2012 r., II CSK 312/12, Lex nr 1250563).

W ocenie Sądu brak jest podstaw do przyjęcia, że sporna Umowa jest nieważna z uwagi na jej sprzeczność z bezwzględnie wiążącymi przepisami prawa lub naturą zobowiązania w ogólności. Badanego stosunku prawnego nie sposób także uznać za nieważny ze względu na naruszenie zasad współżycia społecznego (art. 58 § 3 k.c.), ze względu na wyjątkowy charakter tego przepisu.

Nieważna jest czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy (art. 58 § 1 k.c.). Nieważna jest również czynność sprzeczna z zasadami współżycia społecznego (art. 58 § 2 k.c.). Jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynności nie zostałyby dokonane (art. 58 § 3 k.c.). Czynność prawna jest sprzeczna z ustawą, gdy jej treść jest formalnie i materialnie niezgodna z bezwzględnie obowiązującym przepisem prawa. Niewątpliwie nieważność czynności prawnej może wynikać nie tylko z wyraźnej dyspozycji przepisu, ale także z natury zobowiązania.

W okolicznościach niniejszej sprawy należało zbadać ważność przedmiotowej Umowy na gruncie art. 69 ust. 1 ustawy Prawo bankowe oraz art. 720 k.c. w zw. z art. 5 ust. 2 pkt 1 pr. bank. (według Sądu przedmiotowa Umowa jest pożyczką wyłącznie z nazwy, w istocie jest to kredyt bankowy). W stanie prawnym obowiązującym w dacie zawarcia przedmiotowej Umowy nie budziła wątpliwości dopuszczalność konstruowania zarówno umów kredytu indeksowanego (waloryzowanego) do waluty obcej, w których wysokość kwoty kredytu wyrażonej w złotych jest określana (indeksowana) według kursu danej waluty obcej w dniu wydania, jak i umów kredytu denominowanego w walucie obcej, w których wartość kwoty kredytu jest wyrażona w walucie obcej, ale jest uruchamiana w złotych po przyjętym kursie przeliczeniowym. Odwołać tu się należy do poglądu wyrażonego chociażby przez Sąd Najwyższy w wyroku z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14 (OSNC 2016/11/134), w którego uzasadnieniu Sąd Najwyższy opisał konstrukcję umowy kredytu bankowego indeksowanego i stwierdził jednoznacznie jej dopuszczalność. W szczególności Sąd Najwyższy wskazał, że jest to umowa, na podstawie której bank wydaje kredytobiorcy określoną sumę kredytową w złotych, przy czym jej wysokość jest określana (indeksowana) według kursu danej waluty (np. euro) w dniu wydania (indeksowanie do waluty obcej po cenie kupna). Ustalenie takie następuje też w celu określenia wysokości rat kredytowych, do których kredytobiorca będzie zobowiązany w okresie trwania stosunku kredytowego. W dniu płatności konkretnych rat taka rata jest przeliczana zgodnie z umową na złote stosownie do kursu danej waluty, tj. po kursie jej sprzedaży kontrahentowi banku. (...) Tak ujęta umowa kredytu indeksowanego mieści się

oczywiście w konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego i stanowi jej możliwy wariant (art. 353¹ k.c. w związku z art. 69 pr. bank.). Nie ma zatem podstaw do twierdzenia, że w obrocie prawnym doszło do wykształcenia się jakiegoś odrębnego, oryginalnego typu umowy bankowej, powiązanej w sposób szczególny z kursem złotego do walut obcych w chwili wydania i zwrotu sumy kredytowej i tym samym zakładającej szczególny sposób określania wysokości zadłużenia kredytobiorcy w stosunku kredytowym. W zakresie umowy kredytu indeksowanego także dochodzi do wydania sumy kredytu kredytobiorcy i zwrotu wykorzystanej sumy kredytu z reguły w ratach kredytowych w dłuższym odcinku czasowym. Dla kredytobiorcy istotne znaczenie ma z reguły wysokość rat spłacanych w poszczególnych okresach ich spłat. Kredytobiorca zwraca kredytodawcy wykorzystaną sumę kredytu, przy czym w związku z kursem waluty obcej suma ta może być wyższa odpowiednio do relacji do waluty obcej, gdyż suma wykorzystana w dniu wykonywania umowy kredytu hipotecznego może mieć inną wartość rynkową w wyniku indeksacji walutowej. Innymi słowy, kredytobiorca może być zobowiązany do zwrotu bankowi sumy pierwotnie wykorzystanego kredytu, ale taka wykorzystana suma – w całości lub części – może mieć inną (wyższą) wartość rynkową w okresie spłaty kredytu. Podobny pogląd Sąd Najwyższy wyraził w wyroku z 19 marca 2015 r., IV CSK 362/14 (Biul. SN z 2015 r., nr 5). Sąd w składzie rozpoznającym rozstrzygnął powódki zgadza się z ogólną konstatacją wywiedzioną w wyroku IV CSK 362/14, w zakresie w jakim Sąd Najwyższy rozpoznał wyodrębnienie w obrocie prawnym, nowych podtypów umów kredytu bankowego.

Zgodnie z art. 358¹ § 2 k.c. strony mogą zastrzec w umowie, że wysokość świadczenia pieniężnego zostanie ustalona według innego niż pieniądź miernika wartości. W ocenie Sądu nie budzi wątpliwości, że stosowanym miernikiem wartości mogą być także waluty obce (klauzule walutowe). Istotą takich klauzul stanowi odniesienie wartości świadczenia pieniężnego (z momentu zawarcia umowy) wyrażonego w pieniądzu polskim do innej waluty, a następnie ustalenie wielkości świadczenia w pieniądzu polskim według jego kursu do tej waluty z momentu wykonania zobowiązania. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 25 marca 2011 r. (IV CSK 377/10, Legalis nr 385427), ułożenie stosunku prawnego w ten sposób, że strony wskazują inną walutę zobowiązania i inną walutę wykonania tego zobowiązania, jest zgodne z zasadą swobody umów (art. 353¹ k.c.). Modyfikacja taka dotyczy wyłącznie sposobu wykonania zobowiązania, przez co nie powoduje zmiany waluty wierzytelności na złote.

Zdaniem Sądu z powyżej zacytowanych przepisów wyraźnie wynika dopuszczenie przez prawo kredytów indeksowanych do waluty innej niż waluta polska i takie rozwiązanie stanowi element umowy kredytu i tym samym nie pozbawia takiej umowy charakteru umowy kredytu. Podsumowując, tak ujęta umowa kredytu hipotecznego mieści się w konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego i stanowi jej możliwy wariant.

W ocenie Sądu podpisana przez strony Umowa kredytu spełnia wszystkie ustawowe wymogi wynikające z treści art. 69 ust. 1 i 2 pr. bank. (lub też art. 720 k.c.), w szczególności spełniając wymogi z art. 69 ust. 2 pkt 2 i 4 tej ustawy. Ustawa prawo bankowe w art. 69 ust. 2 pkt 2) wskazuje, iż w umowie kredytu należy wskazać „kwotę i walutę kredytu”. Elementy te Umowa zawiera. Strony określiły w Umowie kwotę kredytu, walutę kredytu, jego przeznaczenie, okres kredytowania, terminy i zasady jego zwrotu przez powódkę przy zastosowaniu klauzuli indeksacyjnej, a także oprocentowanie kredytu i opłaty oraz prowizje związane z jego udzieleniem. W tej sytuacji stwierdzić należy, że wprowadzenie do umowy kredytu bankowego postanowień dotyczących kwoty kredytu, waluty kredytu i przeliczania kwoty kredytu mieści się w granicach swobody umów, nie narusza natury stosunku prawnego kredytu i nie stanowi naruszenia art. 69 pr. bank. Zawarta przez strony Umowa kredytu zawiera wszystkie powyższe elementy, które decydują o jej zgodności z ustawowym wzorcem normatywnym kredytu bankowego.

Z punktu widzenia czysto prawnego, Sąd nie podziela zarzutu pełnomocnika powódki wskazującego, iż Umowa jest czynnością pozorną, a przez to nieważną. Pełnomocnik powódki odwołuje się w tym zakresie do treści art. 83 k.c. w zw. z art. 56 k.c., wskazując, że skoro Bank udostępnił Kredytobiorcy kwotę kredytu wyrażoną w złotych polskich to zgodnie z ustalonym zwyczajem powinno być zastosowane oprocentowanie WIBOR. Zdaniem pełnomocnika powódki w rzeczywistości Bank pod pozorem kredytu rzekomo walutowego ukrył klasyczny kredyt złotowy za konkludentną zgodą powódki, aczkolwiek wyrażoną bez świadomości rzeczywistych mechanizmów finansowych tego produktu, w tym rzeczywistych przychodów odsetkowych Banku.

Pełnomocnik powódki w kontekście przedmiotowego zarzutu odwołuje się do konieczności zabezpieczenia przez Bank kredytu stosując transakcje CIRS/SWAP, braku rzeczywistych przepływów walutowych. Zwrócić jednak należy uwagę, iż to w jaki sposób Bank, skalkuluje opłacalność danego produktu kredytowego, sfinansuje akcję kredytową po pierwsze nie leży w ogóle w zakresie zainteresowania potencjalnego kredytobiorcy w momencie zawierania umowy kredytu, a po wtóre nie jest to objęte samą treścią Umowy, której ocena pod kątem zgodności z prawem jest przedmiotem zainteresowania niniejszego postępowania w kontekście roszczeń wywodzonych przez powódkę. Jak już zaznaczono strony mogły zawrzeć stosunek prawny o określonej treści w granicach swobody umów. Idąc tokiem rozumowania pełnomocnika powódki należałoby stwierdzić, iż w ramach ciągle zmieniających się stosunków społecznych, gospodarczych, ekonomicznych - z uwagi na ustalone zwyczaje w zakresie określonych czynności prawnych - niemożliwa jest ich modyfikacja w granicach swobody umów. Wniosek taki uznać należy za niedopuszczalny.

Sąd nie podziela zarzutów powódki wskazującej na sprzeczność Umowy z ogólnymi zasadami współżycia społecznego, w oparciu o art. 58 § 2 k.c. Zgodnie bowiem ze stanowiskiem orzecznictwa, przepis ten znajduje zastosowanie w przypadkach szczególnie uzasadnionych. O sprzeczności z zasadami współżycia społecznego mówi się, gdy na gruncie danej umowy dochodzi do naruszenia tzw. słuszności (sprawiedliwości) kontraktowej rozumianej jako równomierny rozkład uprawnień i obowiązków w stosunku prawnym czy też korzyści i ciężarów oraz szans i ryzyk związanych z powstaniem i realizacją tego stosunku.

Powódka sprzeczności Umowy z zasadami współżycia społecznego upatrywała na kilku płaszczyznach: braku należytej informacji o ryzyku walutowym, dowolnym kształtowaniu Tabeli kursowej na podstawie której dokonywano określenia świadczenia Kredytobiorcy, doliczaniu bliżej niesprecyzowanego spreadu walutowego, stosowaniu „odwrotnego” kursu do ustalenia salda kredytu w CHF (kupna zamiast sprzedaży). Dokonując oceny Umowy w oparciu o zasady współżycia społecznego, zastrzec trzeba, że badanie to nie ogranicza się wyłącznie do etapu zawierania stosunku prawnego, wyłącznie prawnej konstrukcji umowy (tak jak ma to miejsce na gruncie zasad szczególnych wynikających z art. 385¹ i nast. k.c.). Sąd dokonując oceny na podstawie art. 58 § 2 k.c. zobligowany jest zbadać całokształt okoliczności towarzyszących zawieraniu Umowy a także sposób jej faktycznego wykonywania. Dopiero stwierdzenie, że dany stosunek prawny faktycznie wpływa negatywnie na prawa i obowiązki strony, skutkuje tym, że kontrahent przez takie a nie inne ukształtowanie umowy ponosi negatywne skutki ekonomiczne, jest w gorszej sytuacji aniżeli podmiot który zawarł umowę kredytu w której waloryzacja i związane z nią ryzyko kursowe nie występuje, pozwala na stwierdzenie, że doszło do naruszenia zasad współżycia społecznego. Wynika to ze szczególnego charakteru art. 58 § 2 k.c.

Pochylając się nad kwestią braku odpowiedniej informacji o ryzyku walutowym związanym z przedmiotowym podtypem umowy kredytu bankowego, należy wskazać, że według Sądu, umowy kredytu waloryzowanego kursem waluty obcej, z punktu widzenia prawnego, nie sposób kwalifikować jako zawierającego wbudowany instrument finansowy. Strony nie zawarły wszak kontraktu, w ramach którego zobowiązywałyby się do zakupu określonej ilości waluty po określonej z góry cenie, choćby odbiegającej od ceny rynkowej, lecz uzależniły wielkość kredytu należnego do spłaty od, przynajmniej w założeniu, zbliżonego do powszechnie dostępnego kursu waluty, do której kredyt był waloryzowany tj. franka szwajcarskiego. Poza tym, że powódka nie posiada statusu konsumenta (o czym szerzej w dalszej części uzasadnienia), nie ma mowy aby w zakresie obowiązku informacyjnego Banku, znajdowały zastosowanie przepisy tzw. Dyrektywy MIFID bądź Dyrektywy nr 93/13. Ponadto w kontekście kredytów o mieszanym charakterze, wypowiedział się również Trybunał Sprawiedliwości w wyroku z 01 lutego 2016 r. C-312/14, w którym zwrócił uwagę, że „Artykuł 4 ust. 1 pkt 2 dyrektywy 2004/39/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 21 kwietnia 2004 r. w sprawie rynków instrumentów finansowych, zmieniającej dyrektywę Rady 85/611/EWG i 93/6/EWG i dyrektywę 2000/12/WE Parlamentu Europejskiego i Rady oraz uchylającej dyrektywę Rady 93/22/EWG, należy interpretować w ten sposób, że z zastrzeżeniem weryfikacji dokonanej przez sąd odsyłający, nie stanowią usługi lub działalności inwestycyjnej w rozumieniu tego przepisu niektóre transakcje wymiany, dokonywane przez instytucję kredytową na podstawie postanowień umowy kredytu denominowanego w walucie obcej, takiej jak umowa w postępowaniu głównym, polegające na określeniu kwoty kredytu na podstawie kursu kupna waluty mającego zastosowanie przy

uruchomieniu środków oraz ustaleniu wysokości rat na podstawie kursu sprzedaży wspomnianej waluty mającego zastosowanie przy obliczaniu każdej raty”. Także Rzecznik Generalny w opinii z dnia 17 września 2015 r. w sprawie C-312/14 zajmując stanowisko w związku z zadaniem pytaniem prejudycjalnym dotyczącym upatrywania w instytucji przeliczeń kwoty kredytu i wysokości rat, instrumentu finansowego zajął jednoznaczne stanowisko, iż ani z kredytu indeksowanego nie wynika aby był kontraktem terminowym ani też z właściwości klauzuli indeksacyjnej nie wynika aby był to instrument finansowy. Przedmiotowe stanowiska orzekający Sąd w całości podziela.

Od powódki jako przedsiębiorcy, trzeba oczekiwać, że w przypadku finansowania przeznaczonego na prowadzoną działalność gospodarczą, potrafi samodzielnie lub przy pomocy osób trzecich, oszacować ryzyko inwestycyjne, na które składa się także ryzyko związane z zewnętrznym finansowaniem danego przedsięwzięcia gospodarczego. Składa się to bowiem na wzorec staranności oczekiwany od profesjonalisty (art. 355 k.c.). Powódka jako przedsiębiorca, posiada lepszy (aniżeli przeciętny konsument) dostęp do informacji, większe doświadczenie przy kalkulowaniu ryzyka związanego z zawieraniem czynności prawnych w związku prowadzoną działalnością gospodarczą. Według Sądu powódka powinna bez większego trudu uzyskać dostęp do historycznych notowań kursów waluty indeksacyjnej. Z uwagi na konieczność dokonywania obliczeń związanych z prowadzoną działalnością gospodarczą, powinna bez większego trudu oszacować ryzyko kursowe związane z umową kredytu indeksowanego, dokonać własnych przeliczeń oraz porównań. Powódka otrzymała abstrakcyjną informację o ryzyku kursowym. Celem realnego oszacowania opłacalności spornego kredytu, powódka mogła według Sądu samodzielnie dokonać podstawowych symulacji, pozwalających na faktyczną ocenę ryzyka kursowego, występującego na dzień zawarcia Umowy.

Sąd nie podziela także zastrzeżeń powódki wskazującej na to, iż umowa narusza zasady współzycia społecznego ze względu na stosowanie niewłaściwego rodzajowo kursu do przeliczenia salda kredytu na CHF. W kontekście tego zarzutu zwrócić należy uwagę, że strony Umowy, konstruując treść spornego stosunku prawnego, nie umawiały się na prowadzenie przez Bank działalności kantorowej – dokonywania faktycznych transakcji wymiany waluty obcej. Postanowiły jedynie wprowadzić do Umowy mechanizm waloryzacyjny mający zabezpieczyć Bank przed spadkiem wartości świadczenia zwrotnego wyrażanego w złotych polskich oraz pozwalający na zastosowanie niższych stóp referencyjnych przewidzianych dla waluty obcej. Argumentacja powódki odwołująca się do ekonomicznych reguł wymiany waluty obcej, rzeczywistych przepływów majątkowych w ramach prowadzonej przez Bank działalności jest pozbawiona znaczenia prawnego. Przyjęcie odmiennego założenia (zakładającego wystąpienie między stronami faktycznych transakcji kantorowych), prowadziłoby do wypaczenia waloryzacji umownej, a to przecież w zastosowaniu tej konstrukcji orzecznictwo sądowe upatruje ogólnej zgodności umów waloryzowanych walutą obcą (indeksowanych i denominowanych) z polskim porządkiem prawnym. Waluta obca jest wyłącznie miernikiem na podstawie którego określana jest wartość świadczeń stron wyrażana w walucie krajowej. Bank nie ukrywał natomiast przed powódką tego po jakim rodzajowo kursie będą dokonywane przeliczenia waloryzacyjne.

Według Sądu rację ma powódka wskazująca, że elementy tego miernika waloryzacyjnego powinny być określone w umowie, pozwalając kontrahentowi na weryfikację kryteriów w oparciu o które dokonywana jest waloryzacja. Umowa powinna także określać granice dodatkowego wynagrodzenia z tytułu transakcji waloryzacyjnych w postaci spreadu walutowego. Zwrócić trzeba jednak uwagę, że Bank do przeliczeń waloryzacyjnych stosował kursy waluty stosowane powszechnie przez Bank w ramach prowadzonej działalności kantorowej. Pozwany nie utworzył odrębnej tabeli kursowej dla kredytów waloryzowanych kursem waluty obcej. Dowolność Banku była więc ograniczona rynkowymi zasadami obrotu walutą. Powódka nie wykazała natomiast aby kursy publikowane przez Bank odbiegały od powszechnie dostępnych rynkowych notowań CHF zarówno na etapie ustalania salda kredytu jak i spłaty rat kredytowych.

Powódka zarzucała także Umowie, że w nierównomierny sposób rozkłada między strony ryzyko ekonomiczne związane z obsługą kredytu, zapewniając pozwanemu zysk nawet w sytuacji wzrostu kursu waluty indeksacyjnej. Według Sądu twierdzenie to jest co do zasady słuszne. Sama konstrukcja prawna Umowy, zakładała, że Kredytobiorca przez cały okres wykonywania Umowy będzie ponosił ryzyko walutowe związane z obsługą kredytu ze względu na otwartą pozycję walutową. Powódka jako przedsiębiorca winna jednak zorientować się w nierównomiernym rozkładzie ryzyka walutowego, które było do zidentyfikowania już na etapie przedstawiania powódcie oferty kredytu

indeksowanego. Po wtóre powódka nie wykazała jak otwarta pozycja walutowa (w zamian za niższe oprocentowanie) faktycznie wpłynęła na jej interes ekonomiczny. Zdaniem Sądu aby można było mówić o naruszeniu zasad współzycia społecznego w omawianym kontekście, powódka winna wykazać, że na skutek nierównomiernego rozłożenia ryzyka ekonomicznego znalazła się w gorszej sytuacji aniżeli gdyby wybrała klasyczny kredyt złotowy. Wiedzą powszechnie znaną jest to, że w okresie największej popularności kredytów waloryzowanych kursem waluty obcej, koszt pozyskania takiego kredytu oraz jego obsługi był niższy aniżeli standardowego kredytu złotowego. Powódka nie wykazała jak kształtowałoby się jej zobowiązanie (przy analogicznej kwocie kredytu), gdyby zawarła kredyt złotowy, co nie pozwala dokonać oceny przedmiotowej Umowy w pełnym spektrum wymaganym przez szczególny charakter art. 58 § 2 k.c. Na marginesie należy jedynie dodać, że według symulacji opracowanej przez pozwanego, gdyby powódce został udzielony kredyt w PLN, powódka spłaciłaby w okresie objętym pozwem o około 160 000,00 zł więcej aniżeli w ramach spornej Umowy (vide: symulacja spłaty pożyczki w PLN – k. 1188-1190).

W tym stanie rzeczy, Sąd uznał, że Umowa nie narusza zasad współzycia społecznego wynikających z art. 58 § 2 k.c.

Unormowania zawarte w art. 385¹- 385³ k.c. mają charakter szczególny w stosunku do tych przepisów, które mają ogólne zastosowanie do kształtowania przez kontrahentów treści umowy (np. art. 58, 353¹ czy 388 k.c.). Stanowią implementację w polskim prawie postanowień dyrektywy nr 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r. o nieuczciwych warunkach w umowach konsumenckich.

Z art. 385¹ §1 k.c. wynika, że niedozwolonymi postanowieniami umownymi są klauzule umowne, które spełniają łącznie trzy przesłanki pozytywne tj.: zawarte zostały w umowach z konsumentami, kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami oraz rażąco naruszają jego interesy. Kontrola abuzywności postanowień umowy wyłączona jest jedynie w przypadku spełnienia jednej z dwóch przesłanek negatywnych, to jest, gdy: postanowienie umowne zostało indywidualnie uzgodnione z konsumentem lub gdy postanowienie umowne określa główne świadczenia stron i jest sformułowane w sposób jednoznaczny.

Wskazywane przez powódkę klauzule indeksacyjne nie mogą podlegać ocenie pod kątem ww. przepisów, gdyż jak już wspomniano, powódka nie posiada statusu konsumenta w ramach spornej Umowy w rozumieniu art. 22¹ k.c. Nie ma domniemania statusu konsumenta. Zgodnie z art. 22¹ k.c. za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą z przedsiębiorcą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. Przesłanka udzielenia powódce ochrony z art. 385¹ k.c. jest status konsumenta. Sam fakt prowadzenia przez powódkę działalności gospodarczej nie wyklucza uznania jej za konsumenta. Zasadniczą kwestią jest to czy zawarta Umowa ma bezpośredni związek z działalnością gospodarczą powódki, czy jest to czynność typowa ze względu na rodzaj działalności gospodarczej prowadzonej przez powódkę.

Za działalność gospodarczą zgodnie z przepisem art. 2 ustawy z dnia 02 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej należy rozumieć zarobkową działalność wytwórczą, budowlaną, handlową, usługową oraz poszukiwanie, rozpoznawanie i wydobywanie kopalin ze złóż, a także działalność zawodową, wykonywaną w sposób zorganizowany i ciągły. Działalność gospodarczą charakteryzuje zatem chęć zysku. Jak lapidarnie a zarazem trafnie wskazano w doktrynie: nie ma działalności gospodarczej tam, gdzie nie występuje motyw zysku (zob. Sokołowski T., Komentarz do art. 221 Kodeksu cywilnego, w: Kidyba A. (red.), Gawlik Z., Janiak A., Jedliński A., Kopaczyńska-Pieczniak K., Niezbecka E., Sokołowski T., Kodeks cywilny. Komentarz. Tom I. Część ogólna., WKP, 2012). Uwzględniając kryterium typowości zastanowić się trzeba czy konkretna czynność prawna jest bezpośrednio powiązana z prowadzoną działalnością gospodarczą lub zawodową. W orzecznictwie wskazuje się, że umowa konsumencka z reguły ma zmierzać do zaspokajania potrzeb własnych, osobistych, „prywatnych” podmiotu, jego rodziny, domowników, także przyjaciół lub znajomych lub ma zapewniać funkcjonowanie gospodarstwa domowego (tak m.in. SN w wyroku z 26 września 2007 r., IV CSK 122/07, Legalis nr 107382).

Zdaniem Sądu powódka nie wykazała, że zawierała Umowę jako konsument. Powódka, pozostając w związku małżeńskim od 1985 r., nabywała do swojego majątku odrębnego nieruchomości. Nieruchomości te były niezbędne do prowadzenia jej działalności gospodarczej polegającej na usługach optycznych i medycznych (prowadzenie przychodni okulistycznej oraz aptek). Dla małżonków było korzystniej nabywać nieruchomości do majątku osobistego powódki bo wtedy ta mogła je amortyzować w ramach środków trwałych prowadzonej działalności gospodarczej i rozliczać je w kosztach prowadzonej działalności gospodarczej. Małżonkowie uzgodnili, że jakby coś się wydarzyło to kupią coś na męża i w ten sposób dokonają rozliczeń między sobą. Zdaniem Sądu, w sensie prawnym, powódka dokonywała pożyczek na koszty nabycia składników niezbędnych do prowadzenia przez nią działalności gospodarczej. Data zwrotu tych pożyczek została uzgodniona między małżonkami jako wezwanie męża do zapłaty/rozliczenia się, czyli zgodnie z art. 455 k.c. Oprocentowanie i zwrot pożyczki zostało ustalone na zwrot połowy wartości nieruchomości nabywanych do majątku osobistego powódki według wartości z daty rozliczenia. Od 2001 r. małżonkowie pozostają w ustroju rozdzielności majątkowej. W 2005 r. mąż powódki zażądał rozliczenia. Małżonkowie ustalili wówczas, że zapłata przez powódkę (...)będzie rozliczeniem męża. Powódka częściowo spłaciła męża ze środków własnych a w pozostałym zakresie w celu spłaty męża zawarła sporną Umowę. Znamiennym jest, że jej zabezpieczeniem była hipoteka wpisana do 5 ksiąg wieczystych prowadzonych dla lokali użytkowych powódki, położonych w K. (§2, §3 ust. 1 i 2 Umowy).

Zdaniem Sądu istota bezpośredniego związku pożyczki z działalnością gospodarczą prowadzoną przez powódkę polega nie tyle na związku przyczynowo – skutkowym, co na bezpośrednich powiązaniach ekonomicznych. Według Sądu deklaracji powódki, że pożyczka została zużyta na spłatę męża należy nadać ramy prawne, że w istocie została zużyta jako finansowanie działalności gospodarczej tj. spłacenie zobowiązań działalności gospodarczej powódki wobec jej męża. W ocenie Sądu kwestionowane zobowiązanie zostało wykorzystane na potrzeby działalności gospodarczej powódki, a w konsekwencji zostało zawarte bezpośrednio w związku z tą działalnością.

W tym stanie rzeczy ocena klauzul indeksacyjnych zawartych w Umowie pod kątem przepisów o niedozwolonych postanowieniach umownych była wyłączona. Na marginesie należy jedynie zaakcentować, że gdyby powódka posiadała status konsumenta, Sąd orzekłby o abuzywności rzeczonych klauzul umownych.

Mając na uwadze, że strony nadal łączy sporna Umowa, brak było podstaw do uwzględnienia roszczeń powódki o zapłatę. Podstawa prawna świadczeń pieniężnych powódki względem pozwanego nie odpadła. Przedmiotowe świadczenia zostały spełnione tytułem realizacji ważnego stosunku prawnego.

O kosztach postępowania orzeczono zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu wynikającą z art. 98 § 1 i 3 k.p.c. Na koszty poniesione przez pozwanego złożyła się opłata skarbową od pełnomocnictwa – 51,00 zł oraz koszty zastępstwa procesowego w stawce minimalnej – 10 800,00 zł.

Orzekając o pkt 5. sentencji wyroku, sąd miał na względzie wynik procesu, a także treść art. 113 u.k.s.c. w zw. z art. 13 ust. 1 oraz 13 ust. 1a u.k.s.c. Opłata sądowa od pozwu, gdy pozwu nie wnosił konsument wynosi 5% wartości przedmiotu sporu. Powódka jako przedsiębiorca nie korzystała z częściowego zwolnienia od kosztów sądowych na podstawie art. 13 ust. 1a u.k.s.c. Z tego względu Sąd nakazał pobrać od powódki tytułem uzupełniającej opłaty sądowej od pozwu kwotę 65 867,00 zł (66 867,00 zł – 1 000,00 zł).

Z powołanych względów orzeczono jak w sentencji wyroku.